

*Sygn. akt I ACa 89/17*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b> <b>SSA Robert Jurga</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **R. G. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 listopada 2016 r. sygn. akt I C 3270/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu treść:**

**„I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. G. (1) kwotę 37 200zł (trzydzieści siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1.12.2014 r. do 31.12.2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r., a w pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia oddala;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 3 351,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.12.2014 r. do 31.12.2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r., a w pozostałym zakresie żądanie odszkodowania oddala;**

**III. oddala powództwo w pozostałej części, w tym co do żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku któremu powód uległ w dniu 15.09.2014 r., które mogą ujawnić się w zdrowiu powoda w przyszłości;**

**IV. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 940 zł (dziewięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów procesu;**

**V. nakazuje pobrać od powoda R. G. (1) z zasądzzonego roszczenia, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 2 658,60 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**VI. nakazuje pobrać od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 3 279 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych”;**

**2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 901 zł (dwa tysiące dziewięćset jeden złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga

Sygn. akt : I ACa 89 /17

## UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powoda R. G. (1), skierowanych przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 15 września 2014r w K., w ramach których poszkodowany w tym zdarzeniu dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, odszkodowania oraz ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody, a które w jego zdrowiu, pozostając w związku z wypadkiem, mogą pojawić się w przyszłości, Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z dnia 29 listopada 2016r :

- zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W., na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia za dozna krzywdę, sumę 70 200 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2014r do 31 grudnia 2015r i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od 1 stycznia 2016r [ pkt I ],

- zasądził od strony pozwanej na rzecz R. G. (1) z tytułu odszkodowania, sumę 4 469, 35 zł z odsetkami tego samego rodzaju oraz liczonymi od tego samego, co uprzednio, terminu początkowego, [ pkt II ],

- ustalił odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkody, które w zdrowiu powoda mogą ujawnić się w przyszłości o ile pozostawać będą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 14 września 2015r [ pkt IV ],

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [ pkt III],

- nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach z zasądzzonego roszczenia, kwotę 2 658,60 zł, tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych [pkt V ],

- z tego samego tytułu nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach od strony pozwanej, sumę 6 203, 40 zł [ pkt VI ] oraz

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda, kwotę 1 446, 80 zł, tytułem kosztów procesu [ pkt VII sentencji wyroku]

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 15 września 2014 roku w K. na ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M., włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu skuterem R. G. (1), doprowadzając do zderzenia pojazdów. Pojazd, którym poruszał się powód uległ przemieszczeniu na lewą stronę jezdni uderzając w prawidłowo zaparkowany pojazd marki D. (...).

Kierujący jednośladem ,bezpośrednio przed zdarzeniem jechał prawym pasem jezdni. Widział samochód M. włączający się do ruchu, który wykonywał manewr skrętu w prawo. W momencie wjechania samochodu na jego pas ruchu, uszkodzony znajdował się w odległości ok. 29 m od samochodu i poruszał się z prędkością ok. 50 - 60 km/h. Prędkość administracyjnie dozwolona w obrębie tej drogi wynosiła 40 km/h. Kierujący skuterem zareagował na powstałe zagrożenie w czasie ok. 1,0 s, tj. w tym momencie, w którym samochód marki M. przejechał odległość ok. 1 metra. Wówczas powód rozpoczął hamowanie pojazdu na drodze ok. 1,5 m. W trakcie hamowania skuter przewrócił się na lewy bok, na skutek zablokowania przedniego koła.

Skuter sunął po jezdni ok. 6,7 m i uderzył przednim kołem w lewe przednie koło wjeżdżającego na ulicę (...) samochodu marki M.. Samochód ten przejechał odcinek drogi ok. 1,4 m i osiągnął prędkość ok. 4,2 km/h natomiast skuter przejechał odcinek drogi ok. 22,0 m i zmniejszył prędkość do ok. 50 - 53 km/h. Prędkość skutera w momencie zderzenia z samochodem M. wynosiła ok. 40 - 45 km/h. Bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nieustąpienie powodowi pierwszeństwa przez kierowcę M.

Kierujący skuterem poruszał się w miejscu zdarzenia z prędkością ok. 50 - 60 km/h, przekraczającą dopuszczalną prędkość w miejscu zdarzenia wynoszącą 40 km /h. Tym samym przyczynił się do zaistnienia wypadku , albowiem gdyby jechał z prędkością administracyjnie dopuszczalną, do zderzenia pojazdów by nie doszło.

L. L. na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 6 marca, sygn. akt II K 935/14 został uznany za winnego popełnienia występku z art. 177 § 1 k.k. Postępowanie karne zostało przeciwko niemu warunkowo umorzone na okres próby 1 roku.

Powód , na skutek zderzenia spadł z pojazdu, doznając obrażeń ciała w postaci złamania miednicy, dolegliwości bólowych szyi oraz lewego łokcia , biodra i podudzia .

W związku z doznanymi przez powoda obrażeniami ciała został przewieziony na Oddział (...) (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w K..

Na skutek doznanych w wypadku obrażeń doszło u niego do złamania panewki lewego stawu biodrowego, złamania talerza kości biodrowej lewej oraz niedowładu lewego nerwu mięśniowo skórnoo oraz ogólnego stłuczenia ciała.

Podczas pobytu w szpitalu złamanie zostało zakwalifikowane do leczenia operacyjnego. Zabieg przeprowadzono w dniu 24 września 2014 roku i polegał on na otwartym nastawieniu złamania i zespoleniu dwoma płytami i jedną śrubą. Gojenie rany pooperacyjnej nastąpiło bez powikłań. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 30 września 2014 roku z zaleceniem zmiany opatrunków co 2 dni i wizyty kontrolnej po około 2 tygodniach, usunięcia szwów i dalszego leczenia rehabilitacyjnego. Zalecono mu zażywanie środków przeciwbólowych oraz poruszaniu się przy pomocy kul ortopedycznych. W ramach procesu rehabilitacji , 24 października 2014 roku został przyjęty na oddział (...) Centrum (...) w K., gdzie prowadzone było u niego stacjonarne leczenie w okresie od 21 października do 18 listopada 2014 roku. Po uzyskaniu poprawy wydolności chodu oraz ograniczenia związanego z nim bólu, R. G. (1) został wypisany do domu z zaleceniem odciążania lewej kończyny dolnej przy pomocy kul oraz ciągłej autokorekcji sylwetki. Wskazano na konieczność okresowej kontroli ortopedycznej.

Powód poruszał się okresowo w asekuracji kul łokciowych, odczuwał dolegliwości bólowe okolicy lewego stawu biodrowego, nasilające się po chodzeniu. Ponownie, w dniu 1 grudnia 2014 roku otrzymał skierowanie do szpitala na oddział rehabilitacji dziennej. W dniu 26 lutego 2015 roku stawił się na wizycie w (...) Publicznego Szpitala (...) w W.. Otrzymał skierowanie do poradni rehabilitacyjnej w regionie oraz w dalszym ciągu zalecono chodzenie z pełnym obciążeniem oraz dalsze leczenie zespołu bólowego.

W chwili obecnej leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne powoda zostało ukończone.

Łączny, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, związany ze zdarzeniem z dnia 15 września 2014 roku wynosi , w odniesieniu do narządu ruchu, 16 %.

Złamanie panewki lewego stawu biodrowego powodujące oszczędzający chód - 10 % , izolowane złamanie talerza lewej kości biodrowej , 5 % , a uszkodzenie nerwu mięśniowo skórno lewego powoduje 1 %

Na skutek wypadku uszkodzony cierpiał. Przez okres 21 dni jego stopień był duży, stały, uniemożliwiający pracę i wykonywanie czynności dnia codziennego, odbierający sen. W okresie kolejnych 5 tygodni ból miał charakter średni, o charakterze stałym, utrudniającym codzienne funkcjonowanie i powodując konieczność stosowania odciążenia i zażywania środków przeciwbólowych.

Przez następny miesiąc ból był już umiarkowany, a w ciągu dwóch następnych, mierny, pojawiając się tylko okresowo i niekiedy tylko wymagając zażywania środków przeciwbólowych. Po tym czasie był on jedynie nieznaczny, nie wymagając ingerencji farmakologicznej, czy tym bardziej, interwencji medycznej.

Bezpośrednio po wypadku R. G. (1), w okresie 4 tygodni powód miał niesprawną prawą kończynę dolną i wymagał częściowej pomocy w ubieraniu, higienie osobistej, czynnościach fizjologicznych, poruszaniu się, zakupach i sprzątanu mieszkania. Mógł poruszać się przy pomocy kul ortopedycznych. Czasookres pomocy wynosił wówczas 6 godzin dziennie. W okresie następnych 4 miesięcy wymagał pomocy osób trzecich w zakupach, sprzątanu mieszkania, przygotowywaniu posiłków, ubieraniu i higienie, a czasookres tej pomocy wynosił 4 godziny dziennie. Przez dalsze 6 miesięcy wymagał pomocy w zakupach i sprzątanu mieszkania przez 1 godzinę dziennie. Obecnie pomoc ta jest uszkodzowanemu zbędna.

Przed wypadkiem powód był aktywny życiowo. W szczególności zaś lubił jeździć na rowerze lub rolkach. Interesował się rajdami, w których brał udział. Natomiast zimą jeździł na nartach, latem wędrował po górach. Był obserwatorem ds. leśnictwa i myślistwa, co wymagało od niego dużej sprawności w poruszaniu się po terenach leśnych. Obecnie nie jest w stanie w dalszym ciągu być tak wszechstronnie aktywnym. Wykonywanie prac domowych jest uwarunkowane ciężkością pracy. Nie może podnosić ciężarów większych aniżeli 40 kg.

Następstwa wypadku nie stanowią jednak dla niego ograniczeń w zakresie dotychczas wykonywanej pracy jubilera. Jest zdolny do samodzielnego wykonania wszystkich czynności gwarantujących samodzielną egzystencję.

Śródstawowy charakter złamania panewki kości biodrowej, uszkodził chrząstkę stawową lewego stawu. To uszkodzenie spowodowało powstanie czynnika ryzyka do szybszego powstania zmian zwyrodnieniowych lewego stawu biodrowego. Sam czynnik ryzyka nie jest tożsamy z powstaniem choroby zwyrodnieniowej. Konieczność wykonania zabiegu wszczepienia sztucznego stawu, w przypadku powoda, jest kwestią czasu.

Z uwagi na doznane obrażenia ciała, powód uzyskał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Orzeczenie w tym zakresie zostało wydane w dniu 27 maja 2014 roku przez Miejski Z. (...) w K..

Wypadek komunikacyjny z 15 września 2014 roku był dla R. G. (1) źródłem urazu psychicznego. Znalazł się w trudnej emocjonalnie sytuacji z uwagi na utratę samodzielności w funkcjonowaniu, poczucie zagrożenia w odniesieniu do pracy zawodowej i obawę o zdrowotne następstwa doznanych urazów. Dotknęło go obniżenie nastroju, spadek aktywności, zaburzenia snu. Wolny czas spędzał głównie w domu, rzadko wychodził ze znajomymi i rzadko brał udział w uroczystościach rodzinnych. Doszło u niego do powstania pourazowego zaburzenia stresowego. Wystąpił lęk, objawy wegetatywnego wzbudzenia, mimowolne wspomnianie wypadku i problemy ze snem. W dniu 13 marca 2015 roku podjął leczenie psychiatryczne w Przychodni Z. (...) (...) w K..

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda trwał przez okres 1,5 roku i wynosił 10%.

W wyniku zastosowanego leczenia psychiatrycznego nastąpiła istotna poprawa i nie ma podstaw do orzekania z tej przyczyny o trwałym uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia miały podłoże nerwicowe. Rokowanie z tego punktu widzenia jest dobre, chociaż niewykluczone, że będzie powodowi potrzebna okresowa pomoc farmakologiczna.

Po wypadku powód musiał zakupić leki, w tym środki przeciwbólowe i opatrunki. Udokumentowany koszt leczenia farmakologicznego wynosi 41 złotych 42 grosze. Opuszczając szpital, w dniu 30 września 2014 roku otrzymał zalecenia poruszania się przy użyciu kul ortopedycznych. Zakupił jednak wózek inwalidzki, z którego korzystał. Koszt zakupu wózka inwalidzkiego wynosił 590 złotych. Na skutek wypadku uszkodzeniu uległ telefon marki H. D., którego szacunkowy koszt naprawy wynosi 670 zł. Zniszczeniu uległy także jego okulary wraz soczewkami okularowymi, za które powód zapłacił 644 zł, w krótkim przed wypadkiem czasie.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż w związku z leczeniem powoda w Dolnośląskim C. (...) sp. z o.o. w K., w okresie od października 2014 r. do połowy listopada 2014 r., ponosił on koszty związane z dojazdami na zabiegi i konsultacje z K., gdzie zamieszkuje, do K..

Ponadto w okresie, kiedy przebywał tam na leczeniu, dojeżdżała do niego narzeczona W. J., pociągiem (...) kursującym na trasie K. – W.. Udokumentowany koszt zakupu biletów przez powoda i narzeczoną wyniósł 344 zł.

Strona pozwana uznała zasadność kosztów zakupu paliwa w związku z koniecznością dojazdów powoda do placówek medycznych w wysokości 200 zł.

W chwili zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W..

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda co do zasady i na skutek zgłoszenia szkody przez R. G. (1) przeprowadziła postępowanie likwidacyjne przyznając na jego rzecz :

12.000 zł, tytułem zadośćuczynienia;

629,58 zł tytułem zwrotu kosztów środków medycznych;

200,00 zł jako ryczałtowe rozliczenie kosztów przejazdów;

1.920 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz

35,94 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu środków medycznych.

Wypłacone sumy z tych tytułów jednak ograniczyła o 60 %, przyjmując, że powód w takim zakresie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia drogowego, który był źródłem szkody.

W konsekwencji (...) SA, wypłaciła R. G. (1):

a/ 4800 zł tytułem zadośćuczynienia,

b/ kwoty 251, 83 zł i 14,38 z tytułem zwrotu kosztów leczenia;

c/ 768, zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie oraz

d/ 80 zł tytułem kosztów zakupu paliwa w związku z dojazdem do placówek medycznych

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym strona pozwana uznawała, że stopień przyczynienia po stronie powoda wynosi 50 %.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji od przedstawienia podstaw normatywnych odpowiedzialności cywilnej za wyrównanie szkód wynikłych dla poszkodowanego z następstw wypadku związanego z ruchem pojazdów mechanicznych oraz zakresu tej odpowiedzialności po stronie ubezpieczyciela jego sprawcy, której źródłem jest ważnie zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy takich pojazdów.

Wskazując następnie , iż strona pozwana nie negowała swojej odpowiedzialności za wyrównanie uszczerbków po stronie powoda związanych ze zdarzeniem drogowym z dnia 15 września 2014r , co do zasady , nie podzielił zapatrywania prawnego ubezpieczyciela jego sprawcy , że sumy dotąd przezeń R. G. (1) wypłacone , wyczerpują jego odpowiedzialność wobec niego.

Podstawową przesłanką dla takiej oceny Sądu było uznanie , że stopień przyczynienia się kierującego skuterem do zdarzenia drogowego na ulicy (...) w K. , przyjęty w ramach postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego, nie był prawidłowy, wobec jego zawyżenia.

Po przeprowadzeniu analizy faktów ustalonych w sprawie z tego punktu widzenia doniosłych , Sąd Okręgowy uznał , że stopień ten nie może być wyższy aniżeli 25 %.

Rozważając zakres należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną następstwami wypadku, Sąd zaakcentował w szczególności skalę uszczerbku na zdrowiu , który został określony przezeń na 26 % , a także znaczny wymiar cierpienia , który wynikał z konieczności poddania się przez poszkodowanego zabiegowi operacyjnemu , podczas pobytu w szpitalu w K. , bezpośrednio po wypadku.

Na rozmiar krzywdy powoda, która podlegała kompensacie ,w postaci zadośćuczynienia, wpływ miała także wywołana konsekwencjami wypadku zmiana trybu życia R. G. (1) , dotąd bardzo aktywnego ,a także negatywny wpływ tych następstw na sferę jego psychiki.

Wszystkie te okoliczności a faktyczne , decydujące o znacznym rozmiarze uszczerbku niemajątkowego powoda , usprawiedliwiało , w ocenie Sądu I instancji to , aby za odpowiednią , w rozumieniu art. 445 §1 kc , uznać kwotę 100 000 złotych .

Taka wielkość świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę , przy uwzględnieniu przyjętej skali przyczynienia pokrzywdzonego do wypadku oraz sumy już przez ubezpieczyciela wypłaconej tego tytułu, uzasadniało przyznanie dodatkowej sumy 70 200 złotych.

Oceniając zgłoszone w pozwie roszczenie odszkodowawcze , którego R. G. (1) dochodził w wymiarze łącznym 10 355, 94 zł , Sąd Okręgowy uznał je tylko częściowo za usprawiedliwione.

Na podstawie analizy faktów ustalonych w postępowaniu , relewantnych dla tego roszczenia , ocenił , że poszkodowany zasadnie dochodzi zwrotu kwoty 1459,06zł jako równowartości wydatków poniesionych na niezbędne leki , nabycie wózka inwalidzkiego, oraz wartości uszkodzonych w wypadku okularów.

Tak kwalifikowana część odszkodowania , przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia oraz sumy , którą dotąd powód z tego tytułu otrzymał , uzasadniła zasądzenie od ubezpieczyciela dodatkowego świadczenia w wysokości 1192,85 zł.

W odniesieniu do kosztów niezbędnej powodowi opieki i pomocy osób trzecich , Sąd I instancji ocenił , iż pomoc taka była poszkodowanemu potrzebna przez ogółem 831 godzin. Koszt jednej godziny to wydatek rzędu 6 złotych , zważywszy , iż była ona świadczona przez osoby związane z powodem , a nie w formie usługi wykupionej u wyspecjalizowanego a podmiotu , jak przyjmował to R. G. (1) , określając rozmiar ilościowy tego roszczenia. Zatem kwota należna mu z tego tytułu , ograniczona w taki sam, co uprzednio sposób , uprawnia go , zdaniem Sądu I instancji , do obciążenia ubezpieczyciela dodatkowo , kwotą 1972,50 zł.

Za element odszkodowania należnego powodowi uznana została także dodatkowa suma , stanowiąca rekompensatę wydatków poniesionych na dojazdy do placówek medycznych , w postaci kosztów paliwa oraz tych , wydatkowanych na zakup biletów kolejowych na dojazdy powoda i jego narzeczonej do ośrodka rehabilitacji w K., gdzie go odwiedzała.

Łącznie była to, uwzględnivszy obydwie wskazane wcześniej źródła ograniczeń tego świadczenia , suma 304 złotych.

Oceniając roszczenie odszkodowawcze Sąd Okręgowy nie uwzględnił go w odniesieniu do zwrotu wartości uszkodzonego w wypadku ubioru oraz zegarka. Te elementy składające się na odszkodowanie zostały uznane jako przez powoda nie udowodnione.

Początkowy termin płatności odsetek od przyznanych [ dodatkowo] powodowi od ubezpieczyciela sprawcy wypadku świadczeń, Sąd ustalił na dzień następny po upływie trzydziestodniowego terminu od daty zgłoszenia roszczeń przez pokrzywdzonego i poszkodowanego stronie pozwanej. Uznał przy tym ,że zgłoszenie szkody strona pozwana potwierdziła 31 października 2014r. Zatem świadczenie odsetkowe zostało powodowi przyznane , począwszy od 1 grudnia tego roku.

J. zasadne Sąd uznał żądanie ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela na przyszłość. Dochodząc do takiej oceny argumentował , iż z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii wynika, że rokowania na przyszłość w przypadku powoda są poważne.

Śród stawowy charakter złamania panewki uszkodził chrząstkę stawową stawu biodrowego. Uszkodzenie to spowodowało powstanie czynnika ryzyka do szybszego powstania zmian zwyrodnieniowych tego stawu. W przypadku R. G. (1) konieczność wykonania zabiegu wszczępienia sztucznego stawu biodrowego jest kwestią czasu.

Z powyższego, jak ocenił Sąd I instancji , niewątpliwie wynika, że doznane przez powoda na skutek wypadku urazy w przyszłości wiązać się będą z koniecznością przeprowadzenia dodatkowego zabiegu operacyjnego, przede wszystkim zaś znoszeniem związanego z tym bólu i cierpienia. Proces leczenia powoda nie został zakończony sukcesem. Takie przyszłe, potencjalne następstwa złamania panewki usprawiedliwiają uznanie żądanie ustalenia jako usprawiedliwionego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach sporu była norma art. 100 kpc , w ramach zastosowania której Sąd uwzględnił w jakim zakresie R. G. wykazał zasadność swoich roszczeń i w jakim strona pozwana skutecznie się przed nimi obroniła.

Wzajemna ich proporcja , którą Sąd Okręgowy przyjął dla rozliczeń z tego tytułu, w tym w, na podstawie art. 113 ust 1 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w odniesieniu do niepokrytych dotąd wydatków i opłat sądowych, wynosiła 70 % do 30 %.

Apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana.

Zakresem środka odwoławczego objęła punkty I, II oraz IV, VI i VII jego sentencji.

W jego wniosku domagała się takiej zmiany wyroku z dnia 29 listopada 2016r , aby kwota przyznanego R. G. (1) zadośćuczynienia wyniosła [ dodatkowo ] 20 200 złotych , uzupełniające świadczenie odszkodowawcze wyrażała suma 2 607, 50 zł, żądanie ustalenia odpowiedzialności apelującej za szkody mogące powstać w przyszłości zostało w całości oddalone. Stosownej zmianie, przy aprobachie dla postulatów strony pozwanej, miała ulec także ta część orzeczenia , która dotyczyła kosztów procesu.

(...) SA domagała się także przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach naruszenia prawa materialnego :

- art. 189 kpc , wobec nietrafnego uznania przez Sąd I instancji , iż powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku za szkody , które w jego zdrowiu , pozostając w związku z wypadkiem , mogą ujawnić się w przyszłości mimo , że wobec brzmienia art. 442<sup>1</sup>§ 3 kc , tego rodzaju interes może przysługiwać stronie procesu odszkodowawczego tylko wyjątkowo . Ta szczególna sytuacja nie została przez powoda dowiedziona,

- art. 445 § 1 kc , jako konsekwencji wyrażenia przez Sąd I instancji oceny ,że w świetle ustalonych w sprawie faktów odnoszących się do rzeczywistej skali krzywdy odczuwanej przez powoda, sumą odpowiednią w rozumieniu tego przepisu , którą ma zrekompenzować przyznane zadośćuczynienie, jest suma 100 000 złotych.

W ocenie apelującego kwota ta nie może przekraczać sumy 50 000 złotych , skoro trwały uszczerbek na zdrowiu R. G. (1) wynosi 16 % , proces jego leczenia doprowadził do pozytywnych rezultatów albowiem może on obecnie samodzielnie wykonywać wszystkie czynności związane z bieżącym życiem i pracować w wyuczonym zawodzie. Natomiast eksponowany przez Sad I instancji uszczerbek związany z wywołanymi przez wypadek następstwami w sferze jego psychiki nie miał charakteru trwałego, przy tym rokowania , w tym zakresie są dobre,

- art. 362 kc , jako następstwa nieprawidłowego określenia przez Sąd Okręgowy stopnia przyczynienia poszkodowanego do powstania źródła szkody.

W ocenie skarżącego ubezpieczyciela ,prawidłowa ocena okoliczności dotyczących sposobu poruszania się skuterem , nie dostosowanie jej do warunków na drodze , a także możliwość zupełnego uniknięcia uderzenia w samochód M., w sytuacji zachowania administracyjnie dopuszczalnej prędkości , powinna była prowadzić do podzielenia stanowiska strony pozwanej , że stopień przyczynienia wynosić powinien , nie 25 % , jak przyjął Sąd Okręgowy , ale 50%.

Odpowiadając na apelację powód , domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw. W całości podzielać zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd jak i jego ocenę roszczeń zgłoszonych w pozwie , wnosił także o obciążenie pozwanego ubezpieczyciela kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy strony pozwanej jest częściowo uzasadniony , prowadząc do zmiany objętego nim wyroku , w sposób wskazany w punkcie 1 orzeczenia Sądu II instancji.

Apelacja nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń , a wobec tego także Sąd II instancji jest nimi związany.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów , na których opiera się konstrukcja apelacji , w części należy podzielić ten , w ramach którego ubezpieczyciel sprawcy wypadku kwestionuje określenie wysokości świadczenia rekompensującego R. G. (1) doznaną , w następstwie następstw wypadku z 15 września 2014r , krzywdę.

Ocena Sądu Okręgowego , że „ odpowiednią sumą „ w rozumieniu art. 445 §1 kc , mającą wyrównywać wynikający z tego tytułu uszczerbek jest kwota 100 000 złotych , jest oceną błędną , a skala tej nieprawidłowości polegającej na znacznym jej zawyżeniu , biorąc pod rozwagę rzeczywisty , dający się określić na podstawie faktów ustalonych w sprawie, rozmiar krzywdy powoda , usprawiedliwia możliwość ingerencji Sądu Odwoławczego w wysokość przyznane z tego tytułu świadczenie.

Oczywistym jest , że wyrównywanie szkody mającej charakter tak niewymierny jak krzywda za pomocą pieniędzy, jest mechanizmem niedoskonałym , niosącym za sobą ryzyko błędu na skutek którego funkcja kompensacyjna może nie zostać w pełni zrealizowana. Tym nie mniej obowiązek Sądu , aby ustalając wysokość tego świadczenia brał pod rozwagę wszystkie okoliczności mogące świadczyć o rzeczywistym wymiarze tego uszczerbku po stronie pokrzywdzonego, powinno doprowadza do możliwie największego ograniczenia skali tego ryzyka.

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy , okoliczności tych nie uwzględnił w dostatecznym stopniu , a przez to ocena odnosząca się do wymiaru świadczenia z tytułu zadośćuczynienia nie jest poprawna.

Z ustaleń wynika , że podczas procesu leczenia trwającego do daty wypadku do 30 listopada 2014r, powód był poddany zabiegowi operacyjnemu zespolenia elementów stawu biodrowego , później odbywał rehabilitację , stacjonarną i w warunkach ambulatoryjnych.



Przez kilka miesięcy od wypadku wymagał pomocy osób trzecich w bieżących czynnościach życiowych , której intensywność z biegiem czasu , podobnie jak odczuwana skala cierpienia , zmniejszała się , aby następnie całkowicie okazać się niepotrzebną, a w odniesieniu do fizycznego bólu , ustać.

Następstwa zdarzenia drogowego nie wpłynęły u powoda na możliwość kontynuacji przezeń pracy w wyuczonym zawodzie , a ograniczenia , które są jego udziałem, pozostają w sferze stylu życia, narzucając ograniczenia w porównaniu ze stanem poprzednim.

Z ustaleń tych wynika także , że trwały uszczerbek na zdrowiu , będący konsekwencją wypadku , wynosi 16 % . Uszczerbek związany z zaburzeniami o podłożu nerwicowym , które można wiążąc z konsekwencjami wypadku miał charakter tylko długotrwały i w chwili obecnej już nie występuje, a rokowania co do całkowitego ustania tych następstw są dobre.

Proces leczenia i rehabilitacji R. G. (1) jest zakończony, a jedyne ryzyko na przyszłość wiąże się z możliwością wcześniejszego niż jest to przyjmowane generalnie, wystąpienia zmian zwyrodnieniowych, w obrębie lewego stawu biodrowego- - uszkodzonego w wypadku.

Okoliczności te usprawiedliwiają wniosek prawny , iż kwotą , która właściwie , w przypadku R. G. , określa wysokość zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną następstwami wypadku, jest kwota nie 100 000 zł , jak przyjął Sąd Okręgowy ale 70 000 złotych.

Ma w części rację strona pozwana także wówczas, gdy podnosząc zarzut naruszenia art. 362 kc , neguje przyjęty przez Sąd I instancji zakres przyczynienia się poszkodowanego do szkody.

Odwołując się do tej części dokonanych ustaleń faktycznych , które z tego punktu widzenia są prawnie relewantne , przypomnieć należy , iż zeznań samego powoda wynikało , iż znał warunki drogowe zwykle panujące na ulicy (...) w K. , gdzie doszło do wypadku albowiem wielokrotnie wcześniej się na po niej poruszał. Tym samym wiedział , że warunki te są trudne z uwagi chociażby na ograniczoną widoczność na niej , spowodowaną parkowaniem samochodów przy jej krawężniach, a także wychodzące na nią bramy wjazdowe z siadujących z nią budynków.

Pomimo to , jadąc nią w dniu 15 września 2014r, nie zachował właściwego stopnia ostrożności skoro , jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych - J. W., poruszał się skuterem z prędkością od pięćdziesięciu kilku do sześćdziesięciu kilometrów na godzinę, a zatem niemal o połowę wyższą , niż w tym miejscu administracyjnie dopuszczalna.

Co więcej z opracowania biegłego wynika , że gdyby powód zachował się poprawnie i jechał z prędkością dopuszczalną to do zdarzenia by w ogóle nie doszło. Byłby bowiem w stanie wyhamować przed samochodem M..

Sprawcą wypadku był nieprawidłowo poruszający się samochodem , przy wyjeździe z bramy, L. L. , tym nie mniej powód przyczynił się w znacznym stopniu do powstania wypadku. Skala nieprawidłowości zachowania R. G. (1) , w szczególności to , iż w warunkach zachowania przezeń reguł bezpieczeństwa do wypadku by nie doszło, uzasadnia przyjęcie przyczynienia się powoda do szkody i ustalenie jego skali na poziomie 40 %.

Należy także - w całości - podzielić zarzut apelacyjny , w ramach którego strona pozwana kwestionuje ocenę Sądu Okręgowego , iż powód wykazał dysponowanie interesem prawnym w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, za szkody , które mogą się u niego ujawnić w przyszłości , pozostając w związku z wypadkiem z 15 września 2014r.

Taki interes , warunkujący uwzględnienie tego żądania , nie został wbrew stanowisku Sądu I instancji , przez R. G. (1) dowiedziony.

Z tej części motywów zaskarżonego orzeczenia , która odnosi się do tego zagadnienia wynika , że Sąd Okręgowy utożsamiał ten interes , mający , jak w przypadku każdego roszczenia o ustalenie , charakter interesu prawnego , z

interesem natury faktycznej, ściśle niedogodnościami tej natury, jakie w zakresie dochodzenia wyrównania przeszłej szkody, mogą dotyczyć powoda.

W motywach uchwały z dnia 24 lutego 2009r, sygn. III CZP 2/09, podzielanej przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę, Sąd Najwyższy, odnosząc się do aktualności roszczenia tego rodzaju, w sytuacji zmiany stanu prawnego dotyczącego terminu w jakim przedawnieniu ulegają roszczenia odszkodowawcze mające deliktową naturę, [ art. 442<sup>1</sup>§3 kc ], jakakolwiek nie wykluczył możliwości skutecznego dochodzenia takiego roszczenia, to jednak jednoznacznie wskazał, że po zmianie ustawowej, dotyczącej tego terminu, przestał by aktualnym argument, iż za istnieniem interesu prawnego w takim ustaleniu, przemawia obawa przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, w warunkach istotnie późniejszego ujawnienia się uszczerbku, pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

Zatem jedyną podstawą uznania, iż roszczenie tego rodzaju jest usprawiedliwione jest, w chwili obecnej, odwołanie się do nie dających się przezwyciężyć trudności dowodowych odniesionych do tej, mogącej w przyszłości powstać, szkody.

W rozstrzyganej sprawie powód nawet się do nich, jako potencjalnych, nie odwoływał. To zaniechanie jedynie upewnia poprawność wniosku, iż nie dowiódł interesu prawnego w żądanym ustaleniu.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że nawet w sytuacji uwzględnienia takiego żądania, powód, w przeszłym procesie odszkodowawczym nie byłby wolny od wykazania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem jakiemu uległ na ul. (...) w K. a szkodą, której wyrównania będzie się domagał. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jego sprawcy za jej idemnizację, [ w granicach wynikających z umowy ubezpieczenia ], została natomiast już potwierdzona i przesądzona orzeczeniem poddanym kontroli instancyjnej.

Wyrażone wcześniej wnioski prawne, w odniesieniu do rozmiarów ilościowych należnego zadośćuczynienia oraz skali w jakiej R. G. (1) przyczynił się do szkody, zdecydowały o tym, że należne mu od strony pozwaną świadczenia wyrównujące doznane uszczerbki majątkowy i niemajątkowy, ulec musiały zmniejszeniu.

W odniesieniu do zadośćuczynienia suma, ta wynosi 37 200 złotych ] 70 000x 0,6 -4.800]

W przypadku roszczenia o charakterze odszkodowawczym świadczenie obciążające stronę pozwaną zamyka się wielkością łączną 3351, 84 zł.

Świadczenie to tworzą następujące składowe :

- wykazane w postępowaniu i podlegające zwrotowi koszty zakupu leków, wózka inwalidzkiego i okularów - 1945,42 zł x 0,6 – 266,21 zł - razem 901, 04 zł ,

- koszty opieki [ w tym zakresie wyliczenie Sadu I instancji dotknięte jest oczywistą omyłką rachunkową albowiem różnicą pomiędzy wielkościami 3740 zł i 768 zł nie jest 1972, 50 zł ale 2972, 50 zł ],

4968 zł x 0,6 – 768 zł - razem 2223,60 zł ,

- koszty dojazdów związanych z leczeniem i rehabilitacją

512 zł x 0,6 – 80 - razem 227, 20 zł

Zatem zmieniając orzeczenie Sądu I instancji, w częściowym uwzględnieniu apelacji ubezpieczyciela, Sąd II instancji uznał, że powodowi należne są :

- z tytułu zadośćuczynienia [ dodatkową] kwota 37 200zł,

- z tytułu odszkodowania łącznie [ również dodatkowo ] 3 351,84 zł , w odniesieniu do obydwu świadczeń z ustawowymi odsetkami od 1 grudnia 2014r , która to początkowa data ich naliczania , nie była w środku odwoławczym kwestionowana.

W pozostałym zakresie powództwo , jako bezzasadne, podlegało oddaleniu.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji , co do zakresu w jakim roszczenia R. G. (1) zostały uznane za zasadne, spowodowała także korektę rozstrzygnięcia o kosztach procesu oraz w odniesieniu do skali w jakiej pozwana została zobowiązana do pokrycia wydatków i opłat związanych z postępowaniem. [ obowiązek z tego tytułu , po stronie powoda , nie był zaskarżony [ pkt V sentencji wyroku ]

Biorąc pod uwagę dokonaną zmianę , wzajemna proporcja wskazująca na relację rozmiarów w jakim powód wykazał zasadność swoich roszczeń i jakim strona pozwana skutecznie się przed nimi obroniła , to 37 % : 63 %

Ogółem koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 7234 zł. Wobec tego powód został zobowiązany do zwrotu na rzecz pozwanej z tego tytułu 940 zł [ (...) - (...)]

To, jakim zakresie ubezpieczyciel mógł być zobowiązany do pokrycia opłat i wydatków związanych z postępowaniem na rzecz Skarbu Państwa decydowało także o kwocie , którą z tego tytułu został obciążony , przy przyjęciu za Sądem Okręgowym , że do rozliczenia z tych tytułów , była ogółem suma 8862 zł.

Z podanych przyczyn , w uznaniu apelacji za w części uzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku , na podstawie art. 386 §1kpc.

W pozostałym zakresie środek odwoławczy ubezpieczyciela podlegał oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji zastosował art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc.

Wzajemnie rozdzielając pomiędzy stronami koszty tego etapu postępowania uwzględnił, że zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia oraz skalę , w jakiej środek odwoławczy strony pozwanej został uznany za zasadny , wzajemna proporcja określająca sposób tego rozdziału, to 65% : 35 %

Ogół kosztów związanych z postępowaniem apelacyjnym to 10 694 zł

Apelujący zakład ubezpieczeń poniósł ogółem z tego tytułu sumę 6644 , wliczając w nią koszty zastępstwa procesowego oraz opłatę od apelacji.

Koszty powoda to koszty zastępstwa procesowego [ 4050 zł ]

Wobec tego R. G. (1) został zobowiązany do zwrotu z tego tytułu przeciwnikowi procesowemu wynikającej stąd różnicy , którą wyraża kwota 2901 zł [ 6644zł – 3743 zł]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga